

Rokicki:Londyn po prostu super

Data publikacji: 8.09.2012 7:30

Do Cieszyna z Londynu niebawem przyleci olimpijskie srebro. Wywalczył je Janusz Rokicki. Jak mówi w rozmowie z OX.PL Paraolimpiada w Londynie jest naprawdę super.

□
Nie zawsze szło mu dobrze. Często musiał pokonywać codzienność, aby kolejny raz udać się na trening. Jednak po raz kolejny udało się zdobyć olimpijskie srebro. Janusz Rokicki już po swoim występie na paraolimpiadzie. Kulą pchnął na odległość 15,68m, zdobywając 960 punktów. W konkursie pchnięcia kulą w łączonej klasie F57/F58 podopieczny Zbigniewa Gryźbonia przegrał jedynie z faworyzowanym Rosjaninem, rekordzistą świata Aleksiejem Aszapatowem.

Jak mówi w rozmowie z OX.PL Igrzyska w Londynie są naprawdę perfekcyjne. – ***Igrzyska w Londynie naprawdę są super pod każdym względem od komunikacji po zakwaterowanie. Stadion bajer - komplet widzów, mimo tego, że bilet kosztuje 30 funtów. Atmosfera na stadionie, ten doping przez kibiców bezcenny - ja jestem pod wrażeniem*** – mówi szczęśliwy Janusz Rokicki.

Kiedy odbierał medal towarzyszyło mu niezwykle uczucie. – ***Tego nie da się opisać. Mieć ten zaszczyt i stanąć na podium i otrzymać srebrny medal - bezcenne*** – dodaje Janusz Rokicki.

W Cieszynie we wtorek wiele osób trzymało kciuki za kulomiota. Również w rodzinnej Wiśle nie brakowało dopingów dla sportowca. – ***Każde wsparcie kibiców jest potrzebne. Jestem pod wrażeniem, bo wiem od znajomych, że cieszyniacy naprawdę interesowali się moim startem. Naprawdę fajnie się z tym czuję. Wszystkich serdecznie pozdrawiam i dziękuję*** – powiedział Portalowi Śląska Cieszyńskiego OX.PL, Janusz Rokicki.

Kulomiot będzie w Cieszynie 11 września. Z pewnością czekają go spotkania z kibicami i przyjaciółmi dumnymi z sukcesu paraolimpijczyka.

Dorota Kochman